

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bogusław Tocicki
Sędziowie:	SSA Edward Stelmasik (spr.) SSO del. do SA Robert Zdych
Protokolant:	Anna Turek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Urszuli Piwowarczyk - Strugały

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014 r.

sprawy **A. P. (1)**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne pozbawienie wolności

z powodu apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 14 stycznia 2014 r. sygn. akt III Ko 212/13

I. zaskarżony wyrok wobec wnioskodawcy A. P. (1) utrzymuje w mocy;

II. obciąża Skarb Państwa wydatkami za postępowanie apelacyjne.

UZASADNIENIE

A. P. (1), działający przez swego pełnomocnika, wniósł, po korektach dokonanych w trakcie postępowania sądowego, o zasądzenie od Skarbu Państwa, w związku z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, następujących kwot:

a) 250.000 zł. - tytułem zadośćuczynienia,

b) 222.639,87 zł. - tytułem odszkodowania.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 14.01.2014 r.

I. na podstawie art. 552 § 4 kpk zasądził od Skarbu Państwa na rzecz w/w wnioskodawcy 30.000 zł. jako zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie;

II. oddalił dalej idące żądanie (sygn. akt III Ko 212/13).

Z rozstrzygnięciem tym nie zgodził się A. P. (1), który w apelacji, wniesionej za pośrednictwem swego pełnomocnika, zaskarżył powyższy wyrok w części oddalającej jego żądanie zarzucając obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia a to:

1. art. 552 § 1 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 k.c. i art. 5 k.c. polegającą na tym, że Sąd w sposób należyty nie zmiarkował wysokości przyznanego zadośćuczynienia, zarówno co do jego wysokości, jak i wadliwego w ocenie wnioskodawcy ustalenia, że pogorszenie się stanu jego zdrowia nie miało żadnego związku z okresem tymczasowego aresztowania, podczas gdy:

a) pogorszenie się stanu jego zdrowia datuje się zgodnie z orzeczeniem komisji lekarskiej na okres od 9.06.2008 r. co stanowi bezpośrednie następstwo czasowe okresu tymczasowego aresztowania (25.03.08 – 20.05.08) i fakt ten powinien mieć wpływ na przyznanie odszkodowania lub też na wysokość zadośćuczynienia;

b) analiza prawidłowo ustalonych okoliczności w stanie faktycznym związanych z tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy znalazła niedostateczne odbicie w wysokości przyznanego zadośćuczynienia, a zasądzona kwota nie jest stosowną w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. i jest niezgodna z ustalonym w tego typu sprawach orzecznictwem sądowym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23.05.2012 r. sygn. akt II A Ka 83/12).

2. art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 39 ust. 3 i art. 41 ust. 9 ustawy o Policji

- polegającą na błędnym ustaleniu, iż brak jest związku przyczynowego pomiędzy zawieszeniem wnioskodawcy w czynnościach służbowych policjanta i w konsekwencji odejściem ze służby, a faktem jego tymczasowego aresztowania, w szczególności wyrażającą się w pominięciu okoliczności, iż zastosowanie art. 41 ust. 9 ustawy o Policji, tj. zwolnienie policjanta ze służby w wypadku upływu 12 miesięcy zawieszenia w czynnościach służbowych jest instytucją fakultatywną, a nie obligatoryjną, a zatem nie musiało dojść do zwolnienia wnioskodawcy ze służby w (...) w trakcie procesu karnego i zresztą rozkazem personalnym nr (...) Komendanta Miejskiego Policji z dnia 2.07.2008 r. wnioskodawca był zawieszony w czynnościach służbowych aż do zakończenia postępowania karnego (art. 39 ust. 3 ustawy o Policji), zatem fakt tymczasowego aresztowania był okolicznością zewnętrzną, która w znacznym stopniu determinowała decyzję o zwolnieniu ze służby, a w konsekwencji obniżenie dochodów i perspektyw zawodowych wnioskodawcy w porównaniu do okresu przed aresztowaniem.

Domaga się on:

1) zmiany zaskarżonego wyroku przez:

- podwyższenie wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia o 220.000 zł.

- zasądzenie odszkodowania w kwocie żądanej, to jest w wysokości 222.639, 87 zł.

2) względnie – uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest niezasadna.

A. Stanowisko powyższe odnosi się w pierwszej kolejności do zarzutów, skierowanych przez pełnomocnika A. P. (1) przeciwko orzeczeniu o oddaleniu żądania tego wnioskodawcy w zakresie zasądzzonego na jego rzecz odszkodowania, wynikłego z zastosowanego tymczasowego aresztowania. Krytycznie oceniając argumenty apelującego obrońcy, zwrócić należy uwagę, że odszkodowanie oparte na przepisie art. 552 § 4 kpk, ma zrekompensować szkody powstałe nie w następstwie prowadzonego postępowania karnego, lecz jedynie ze stosownego w takim postępowaniu tymczasowego aresztowania. Kwestię tę zasadnie eksponuje w swym pisemnym uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy. Dochodzi przy tym do trafnego wniosku, iż wszystkie szkody, które poniósł wnioskodawca w trakcie trwającego tymczasowego aresztowania zostały mu w pełnym zakresie zrekompensowane przez Komendę Wojewódzką Policji we W.. Inne zaś

roszczenia, bądź to nie miały żadnego związku z tymczasowym aresztowaniem, bądź też nie zostały w należyтым stopniu wykazane.

Na potwierdzenie powyższego stanowiska przedstawia Sąd Apelacyjny następujące argumenty. Przed ich podaniem przypomnieć należy, że pełnomocnik wnioskodawcy domagał się przyznania odszkodowania w łącznej wysokości 222.639, 87 zł. wyjaśniając, iż składają się na tę kwotę następujące pozycje:

- 1) 17.650, 36 zł. - pozostawanie bez wynagrodzenia w okresie po zwolnieniu z aresztu od 21.05.2008 r. do 30.09.2008 r. (strona 18 wniosku odszkodowania – Tom I k. 18),
- 2) 174.989, 79 – różnica między wysokością wynagrodzenia jakie otrzymywałby wnioskodawca w okresie od 1.10.2008 r. do 1.05.2017 r. bo tak długo zamierzał pracować w Policji, a wysokością otrzymywanej w tym czasie reszty (patrz: strony 2 – 3 „uzupełnienia roszczenia” Tom II k. 287-288),
- 3) 30.000 zł. – rekompensata strat poniesionych przy odsprzedaży funduszy inwestycyjnych oraz wynikłych w związku z odmową przyznania licencji na działalność ochroniarską (k. 288).

Treść zeznań samego wnioskodawcy wskazuje natomiast, iż jego roszczenia w tym zakresie są nawet wyższe albowiem:

- a) pozycję od 3) tj. straty na funduszach inwestycyjnych wylicza na kwotę 53 tysiące złotych (k. 265 T.II), a więc domaga się kwoty wyższej o 23 tysiące od tej, którą wskazał pełnomocnik we wniosku,
- b) rozszerza żądanie o dalsze 5.000 zł. z tytułu strat wynikłych z nieotrzymania cyt: „ nagród kwartalnych, wczasów pod gruszą, biletów przejazdów z rodziną” (cytat z k. 265 T. II).

Sąd Okręgowy uznał, że żądania te są niezasadne. Stanowisko powyższe akceptuje także Sąd Odwoławczy, zwłaszcza, że w apelacji nie przedstawiono takich argumentów, które obalałyby rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego. Przypomnieć w tym miejscu należy, to co już wcześniej zasygnalizowano, że Sąd Okręgowy ustalił iż:

- 1) po pierwsze – szkody majątkowe, mające podstawę w przepisach ustawy o Policji z 1990 r. które były następstwem tymczasowego aresztowania, zostały A. P. (1) zrekompensowane przez Komendę Wojewódzką Policji we W.,
- 2) po drugie – natomiast inne dochodzone roszczenia bądź to nie były następstwem aresztowania wnioskodawcy, bądź też nie zostały w należyty sposób udowodnione w trakcie przedmiotowego postępowania.

1) Przede wszystkim niezbyt zrozumiała jest podstawa żądania przyznania odszkodowania w kwocie 17.650, 36 zł. Kwota powyższa ma wg pełnomocnika zrekompensować wnioskodawcy szkodę wynikłą z pozostawania bez wynagrodzenia w okresie po uchyleniu tymczasowego aresztowania tj. od 21.05.2008 r. do 30.09.2008 r. (strona 18 wniosku Tom I k. 18). W uzasadnieniu żądania wprowadzono wyliczeń z uwzględnieniem tzw. dziennej wysokości uposażeń A. P. (1), ale w istocie jest to zapewne suma wynagrodzeń, które osiągałby ten wnioskodawca, gdyby nie był zawieszony w pełnieniu obowiązków policjanta (5140,74 x 3 miesiące oraz 1/3 miesiąca x 5140, 74).

Oceniając to żądanie pomija Sąd Apelacyjny fakt, że byłoby ono w stopniu oczywistym zawyżone, albowiem w okresie zawieszenia policjanci otrzymują 50 % uposażenia (patrz: art. 124 ust. 1 ustawy o Policji a także treść rozkazu Komendanta Miejskiego Policji w L. k. 249 T.II). W samej zaś rzeczy, gdyby nawet założyć, że to zawieszenie w okresie poczynając od 21.05.2008 r. gdy uchylono tymczasowe aresztowanie A. P. (1) a kończąc na dniu 30.09.2009 r. gdy wystąpił ze służby w policji, wiązało się z wcześniejszym tymczasowym aresztowaniem, to jest poza sporem, że wszystkie szkody jakie wnioskodawca ten w tym czasie poniósł w zakresie uposażenia oraz nagrody zostały mu w całości naprawione. Ustalenia Sądu Okręgowego w tym względzie mają pełne oparcie w treści przesłuchania wnioskodawcy (k. 265) oraz w piśmie Komendanta Wojewódzkiego Policji we W. (k. 243 T.II).

2) Zupełnie chybione okazało się także żądanie o przyznanie tytułem odszkodowania kwoty 174.989, 79 zł. Przypomnieć należy, iż kwota ta miałaby zrekompensować straty, jakie poniesie A. P. (1) w okresie od 1 października

2008 r. do 1 maja 2017 r. w związku z wcześniejszym odejściem ze służby w Policji (Tom II k. 287 – 288). Sąd Apelacyjny pomija w tym względzie fakt, że żądanie powyższe byłoby w stopniu oczywistym zawyżone, gdyż wnioskodawca nie mógłby pracować do maja 2017 r. albowiem 31 marca 2011 r. uprawomocnił się wobec niego wyrok Sądu Rejonowego w Legnicy z dnia 3.01.2011 r. skazujący go za czyn z art. 233 kk na karę grzywny (k. 284 i 281 Tom II). Skazanie takie stanowiłoby obligatoryjną podstawę do zwolnienia policjanta ze służby (art. 41 ust. 1 p. 4 ustawy o Policji). W samej zaś rzeczy podzielić należy pogląd Sądu Okręgowego, że żądanie powyższe jest merytorycznie bezpodstawne. W pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku trafne, bowiem stwierdzono, że wystąpienie A. P. (1) ze służby w Policji nie było następstwem tymczasowego aresztowania, lecz wynikało ze stanu jego zdrowia. Sąd Okręgowy wyraził przy tym pogląd, iż u podstaw wystąpienia wnioskodawcy legło także jego przekonanie, iż cyt. „ po upływie 12 miesięcy zawieszenia w obowiązkach służbowych zostałby zwolniony ze służby jako następstwo samego zawieszenia” (cytat ze strony 17 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Apelujący pełnomocnik koncentruje swe wywody głównie na tym argumente Sądu Okręgowego, stwierdzając, iż stanowisko Sądu Okręgowego jest niezasadne. Odwołuje się przy tym do treści art. 41 ust. 2 p. 9 ustawy o Policji, w której stwierdza się, iż trwające 12 miesięcy zawieszenie nie obliguje do zwolnienia policjanta a jedynie daje możliwość podjęcia takiej decyzji. Istotnie – takie 12 miesięczne zawieszenie jedynie upoważnia do zwolnienia z Policji. Zważyć jednak należy, iż dla Sądu Okręgowego decyzja o zwolnieniu A. P. (1) była wysoce prawdopodobna, gdyż zwrócił uwagę, że decyzję taką podjęto wobec L. W. (1), którego sytuacja procesowa była podobna do sytuacji procesowej wnioskodawcy (patrz: strona 17 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

W samej zaś rzeczy zwrócić należy uwagę, że u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia legło stanowisko Sądu Okręgowego, że:

a) po pierwsze – powodem zwolnienia A. P. (1) z (...) był jego wniosek z dnia 20 czerwca 2008 r. o zwolnienie ze służby w policji i żądanie skierowania na komisję lekarską celem ustalenia uszczerbku na zdrowiu, wywołany stanem zdrowia,

b) po drugie pogląd tego Sądu, że powyższy stan zdrowia, nie pozwalający na dalszą służbę w Policji, nie był następstwem tymczasowego aresztowania, stosowanego w sprawie II K 708/09, lecz następstwem:

- przebytych w przeszłości chorób,

- stresów, wywołanych specyfiką służby w Policji,

- stresu związanego z postawionymi mu zarzutami w sprawie II K 708/09.

Sąd Apelacyjny stanowisko powyższe akceptuje, uznając, iż argumenty, przedstawione w tym względzie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, są na tyle pełne, iż nie wymagają uzupełnienia w niniejszych pisemnych motywach (patrz: strony 16-19 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

3) Bezpodstawne są także zarzuty skierowane w apelacji przeciwko oddaleniu żądań o zrekompensowaniu A. P. (1) szkód rzekomo wynikłych z tymczasowego aresztowania a poniesionych:

a) na funduszach inwestycyjnych,

b) w związku z odmową przyznania licencji na prowadzenie działalności ochroniarskiej.

W tym zakresie na wstępie zauważa się, iż wnioskodawca nie był w stanie zdecydować się jaką poniósł w tym względzie szkodę. W pisemnych żądaniach pełnomocnik szkodę tę wyliczył na 30.000 zł. Sam wnioskodawca natomiast sugerował, jakoby na samych funduszach inwestycyjnych poniósł straty w kwocie 53 tysiące złotych. Niezależnie jednak od tego, jaka jest wysokość tych strat, to zasadnie uznał Sąd Okręgowy, iż nie sposób uznać, by u ich podstaw legło tymczasowe aresztowanie A. P. (1).

Ad a) Powyższe stanowisko jest aktualne zwłaszcza w odniesieniu do żądania zrekompensowania strat, poniesionych na funduszach inwestycyjnych. Sąd Okręgowy podnosi, iż wnioskodawca nie wykazał, aby poniósł na tych funduszach

jakiegokolwiek straty. Gdyby jednak założyć, iż tak istotnie było i to nawet w czasie, gdy pozostawał on w areszcie, to nie sposób uznać, aby straty te wynikały z zastosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego. Zważyć bowiem należy, że inwestowanie w akcje oraz w fundusze inwestycyjne zawsze wiąże się z pewnym ryzykiem poniesienia strat. Oczywiście – inwestycje takie mogą także przynieść korzyść majątkową. Rezultat tych inwestycji zależy jednak od wielu czynników. Fakt załamania na giełdzie najczęściej nie zależy od inwestorów. Taka niekorzystna koniunktura mogła więc zaistnieć także gdyby w okresie od 25 marca 2008 r. do 20 maja 2008 r. A. P. (1) nie był aresztowany.

Ad b) Trafnie uznał także Sąd Okręgowy, że nie ma związku między aresztowaniem wnioskodawcy, a odmową przyznania mu licencji na prowadzenie działalności ochroniarskiej oraz nie ponawianiem propozycji zatrudnienia go w firmach ochroniarskich. Przecież to A. P. (1) przyznał, iż odmowy te były wynikiem prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego, nie zaś następstwem samego faktu aresztowania.

4) Za bezpodstawne uznał Sąd Okręgowy także żądanie zasądzenia 5.000 zł. jako równoważnika tzw. „mundurowego wczasów pod gruszą i biletów na przejazdy z rodziną”, albowiem świadczeń tych pozbawiono A. P. nie w związku z jego aresztowaniem, lecz jako następstwo zawieszenia w czynnościach służbowych i tym samym nie pełnienia służby. W apelacji nie przedstawiono argumentów, które podważyłyby stanowisko wyrażone w tym zakresie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zwłaszcza, że zasadność tego poglądu ma wsparcie w treści pisma zawartego w k. 257 akt.

5) W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sugeruje się także jakoby A. P. (1) domagał się zrekompensowania mu wydatków, poniesionych w trakcie tymczasowego aresztowania na edukację syna oraz koszty obrony. Z protokołu przesłuchania wnioskodawcy żądanie takie nie wynika. Można dorozumiewać, iż kierował się Sąd Okręgowy w tym względzie treścią zeznań A. P. (3) to jest brata wnioskodawcy (k. 267 odwrót). Stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest w tym zakresie zasadne. Zważyć przecież należy, że koszty studiów syna ponosiłby A. P. (1) niezależnie od tego, czy był aresztowany, czy też taki środek nie zostałby zastosowany. Natomiast ewentualne uprawnienie do żądania zwrotu kosztów procesu, poniesionych w sprawie II K 708/09, można zrealizować nie na podstawie przepisów z rozdziału 58 kpk, lecz na podstawie art. 626 § 2 kpk w zw. z art. 632 p. 2 kpk.

W podsumowaniu stwierdzić należy, iż niezasadne okazały zarzuty skierowane przeciwko stanowisku Sądu Okręgowego, że wnioskodawca nie wykazał aby w następstwie zastosowanego tymczasowego aresztowania poniósł szkody które winny być mu zrekompensowane stosownie do treści art. 552 § 4 kpk.

B. Chybione okazały się także zarzuty skierowane przeciwko wysokości zadośćuczynienia zasądzzonego wnioskodawcy.

1) Po pierwsze – zważyć należy, iż Sąd Okręgowy zasądzając z tego tytułu 30 tysięcy złotych nie stracił z pola widzenia żadnej z okoliczności, którą powołuje apelujący pełnomocnik (patrz: strony 11 – 14 apelacji oraz strony 1-4 oraz 10-15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

2) Po drugie – w odpowiedzi na przedstawione w apelacji przykłady przyznania przez sądy zadośćuczynień niektórym funkcjonariuszom w kwotach znacznie wyższych od tej jaką zasądzone A. P., podać należy dla równowagi fakty zasądzenia tytułem zadośćuczynienia ofiarom represji za działalność patriotyczno-niepodległościową na podstawie tzw. Ustawy lutowej kwot kilkudziesięciu tysięcy złotych za pozbawienie wolności trwające wiele lat. Podnieść przy tym należy, iż represjonowani ci takie kwoty rzędu ok. 10 tysięcy złotych za rok pozbawienia wolności najczęściej uważali za w pełni satysfakcjonujące.

3) Po trzecie – zwraca Sąd Apelacyjny w tym zakresie uwagę na jeszcze jedną kwestię, która wynika z akt sprawy II K 708/09. W sprawie tej wprawdzie zapadł wyrok uniewinniający A. P. (1) od stawianych mu zarzutów, ale Sąd Rejonowy ustalił, iż w zakresie kontaktów z W. B. (1) jego zachowanie było wysoce nieetyczne. Przypomnieć w tym miejscu należy, że właśnie te kontakty stanowiły podstawę postawienia wnioskodawcy, a także Komendantowi L. W. zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 228 § 4 kk. Przed rozprawą świadek W. B. jednak zmarł i Sąd Rejonowy nie był w stanie dokładnie wyjaśnić wszystkich aspektów tych kontaktów, Sąd ten uznał jednak, że kontakty A. P. i L. W. z wymienionym przedsiębiorcą charakteryzowały się „pewną nieczystością” i były działaniami „nieetycznymi” (strona 13 uzasadnienia wyroku z dnia 8.02.2012 – patrz: sprawa II K 708/09). Stanowisko powyższe należy zaakceptować.

Zważyć należy, iż obaj ci Komendanci Posterunku w C. najpierw zatrzymali dokumenty samochodu M. (...), należącego do firmy (...), z uwagi na brak wymaganych dokumentów do poruszania się na przejazdy drogami krajowymi przez samochody „ponadnormatywne”. Następnie dokumenty te zwrócono wymienionemu przedsiębiorcy z tym, że przy tej okazji w budynku Posterunku L. W. zwrócił się do tego przedsiębiorcy o dostarczenie mu po korzystnej cenie materiałów budowlanych z Niemiec. Po upływie tygodnia obaj ci Komendanci tj. A. P. (1) i L. W. udali się do siedziby firmy W.B., aby finalizować tę usługę. Nie może więc dziwić, że W. B. był w dyskomfortowej sytuacji. Trafnie wobec tego uznał Sąd Rejonowy, że obaj ci Komendanci Posterunku zachowali się wyjątkowo nieetycznie. To zaś - zdaniem Sądu Apelacyjnego – stanowi naruszenie wskazań roty przyrzeczenia, składanego przez policjantów, przy akcie mianowania obligującej do „przestrzegania zasad etyki zawodowej” (art. 27 ustawy o Policji). Sąd Apelacyjny nie kwestionuje rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w Legnicy, że zachowanie obu Komendantów mógł niewłaściwie zinterpretować W. B. (1) jako mające korupcyjny charakter tj. uzależniający odstąpienie od nałożenia mandatu i zwrot dokumentów, od wykonania usługi, oczekiwanej przez L. W.. Nie zmienia to jednak faktu, że postępowaniem wyżej opisanym A. P. i L. W. dali podstawy do takich przypuszczeń. Przy ocenie, więc kwoty zasądzzonego zadośćuczynienia to nieetyczne zachowanie wnioskodawcy nie może być pomijane.

W konsekwencji, uwzględniając nadto argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, uznano, że brak podstaw do kwestionowania wysokości zadośćuczynienia zasądzzonego A. P. (1).

Skoro przy tym zważy się, iż w sprawie brak okoliczności obligujących do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku o jakich mowa w art. 439 i 440 kpk, tenże wyrok utrzymano w mocy.

Orzeczenie o kosztach za postępowanie apelacyjne ma oparcie w art. 554 § 2 kpk.